

POSTANOWIENIE

21 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Załucki (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Maciej Kowalski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 21 marca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Parafii [...] w K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu

z 25 listopada 2020 r., XV Ca 40/20,

w sprawie z wniosku Parafii [...] w K.

z udziałem E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o ustanowienie służebności przesyłu,

1. oddała skargę kasacyjną;

**2. zasądza od Parafii [...] w K. na rzecz E. spółki
z ograniczoną odpowiedzialnością w P. 240 (dwieście
czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Maciej Kowalski

Mariusz Załucki

Marcin Łochowski

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wągrowcu postanowieniem z 20 listopada 2019 r. ustanowił na nieruchomości wnioskodawcy Parafii [...] w K., dla której prowadzona jest księga wieczysta [...], na rzecz uczestnika postępowania E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. bliżej określoną służebność przesyłu za

jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 14 000 zł. W pozostałym zakresie wnioszek oddalił.

Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z 25 listopada 2020 r. po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy i uczestnika postępowania zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w ten sposób, że oddalił wniosek oraz oddalił apelację wnioskodawcy.

Sąd drugiej instancji zaakceptował ustalenia Sądu Rejonowego, z których wynikało, że wnioskodawca jest właścicielem nieruchomości objętej wnioskiem. Stanowi ona grunty orne, lasy i drogi. Przeszła na własność wnioskodawcy z mocy prawa 23 maja 1989 r. Na nieruchomości znajdują się urządzenia przesyłowe wybudowane i pierwotnie użytkowane przez Skarb Państwa, następnie przez poprzedników prawnych uczestnika, a obecnie eksploatowane przez uczestnika. Nad wchodzącą w jej skład działką nr [...] przebiega linia wysokiego napięcia 110 kV o długości 190,09 metrów podtrzymywana przez jeden słup kratowy, natomiast nad działką nr [...]1 przebiegają przewody linii wysokiego napięcia 110 kV o długości 117,95 metrów.

Sąd Okręgowy ustalił, że linia przesyłowa wysokiego napięcia została oddana do użytku w 1977 r. Za wykazane uznał następstwo prawne uczestnika postępowania względem Zakładu E., który ją wybudował. Za wykazane przyjął również przeniesienie posiadania służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu między uczestnikiem a Przedsiębiorstwem Państwowym Zakład E. Przedsiębiorstwo to 12 lipca 1993 r. zostało przekształcone w spółkę akcyjną pod firmą E. P. Firmę tej spółki zmieniono na G. E. S.A., a następnie na E. S.A. Aktem notarialnym z 30 czerwca 2007 r. E. S.A. zbyła na rzecz uczestnika przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55¹ k.c., w tym sporną linię przesyłową wysokiego napięcia.

Sąd Okręgowy nie zgodził się z poglądem Sądu Rejonowego co do niemożliwości zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przed 2008 r. oraz doliczenia do czasu posiadania służebności przesyłu czasu posiadania przez poprzedników prawnych służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Wskazał, że nie można

uznać, że wnioskodawca po odzyskaniu nieruchomości w maju 1989 r. nie mógł podjąć żadnych działań prawnych względem przedsiębiorstwa energetycznego naruszającego tę własność. Nie było bowiem przeszkód by w postępowaniu sądowym dochodził ochrony negatoryjnej w myśl art. 222 § 2 k.c.

Sąd odwoławczy przyjął, że przedsiębiorstwo przesyłowe, które zostało uwłaszczone w zakresie urządzeń przesyłowych wybudowanych na nieruchomościach Skarbu Państwa może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Konsekwencją uwłaszczenia przedsiębiorstwa na infrastrukturze przesyłowej, poprzedzonego wieloletnim zgodnym z prawem posiadaniem z uwzględnieniem art. 7 k.c., jest przyjęcie jego dobrej wiary w dacie wejścia w posiadanie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przedsiębiorstwo to wiedziało, że urządzenia przesyłowe, z których korzysta, zostały przezeń zbudowane na gruncie Skarbu Państwa, za zgodą właściciela, a zatem ich budowa i korzystanie z nich było legalne i nie wymagało żadnych dodatkowych czynności. Po uwłaszczeniu na infrastrukturze przesyłowej przedsiębiorstwo państwowe, korzystając nadal w tym samym zakresie z nieruchomości, mogło pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie narusza praw właściciela gruntu, mimo że nie dysponowało administracyjnoprawnym ani cywilnoprawnym prawem do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności zbliżonej do służebności przesyłu. Miało bowiem podstawy do przyjęcia, że korzystając z gruntu nie narusza cudzego prawa.

Sąd Okręgowy wskazał, że nieruchomość objęta wnioskiem, w czasie budowy linii przesyłowej stanowiąca własność państwa, została następnie zwrócona wnioskodawcy na podstawie art. 60 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: „u.s.p.k.k.”). Chociaż przejście własności nastąpiło z mocy prawa w dniu wejścia w życie tej ustawy, czyli 23 maja 1989 r., stwierdziła to dopiero decyzja administracyjna wojewody. Rozważając tę sytuację w kontekście dobrej lub złej wiary przedsiębiorstwa energetycznego, korzystającego ze spornej nieruchomości w celu przesyłu energii elektrycznej Sąd uznał, że do czasu dowiedzenia się o treści takiej decyzji nie można mówić o posiadaniu w złej wierze. Do tego momentu przedsiębiorstwo energetyczne miało podstawy by przyjmować, że

nieruchomość należy do państwa. Z uwagi na fakt, że decyzja restytucyjna Wojewody Wielkopolskiego została wydana 31 marca 2004 r., w momencie rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia służebności poprzednik prawny uczestnika postępowania pozostawał zatem w dobrej wierze.

Przedsiębiorstwo Państwowe Z., które przed wyodrębnieniem swojego majątku od Skarbu Państwa korzystało z urządzeń przesyłowych, z chwilą uwłaszczenia nabyło te urządzenia na własność. Do nabycia doszło 7 stycznia 1991 r., a jego podstawę stanowił art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. Od tego dnia przedsiębiorstwo to korzystało z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Uczestnik miał przy tym prawo, na mocy art. 176 § 1 k.c., doliczyć okres posiadania służebności przez wszystkich poprzedników prawnych, a więc także okres od 23 maja 1989 r. (kiedy to rozpoczął się bieg zasiedzenia, w wyniku rozdzielenia własności urządzeń przesyłowych i gruntu) do 6 stycznia 1991 r. Oznacza to, że uczestnik z dniem 23 maja 2009 r. nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu, przy uwzględnieniu 20-letniego terminu zasiedzenia i doliczeniu posiadania służebności odpowiadającej służebności przesyłu przez jego poprzedników prawnych. Korzystanie w tym okresie z urządzeń przesyłowych, które mogą być uznane za trwałe i widoczne urządzenia w rozumieniu art. 292 k.c., doprowadziło do powstania tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, obecnie należącej do wnioskodawcy, w zakresie infrastruktury przesyłowej.

W skardze kasacyjnej od powyższego postanowienia wnioskodawca zarzucił naruszenie:

1) art. 121 pkt 4 w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c. oraz art. 60 ust. 1 pkt 5 i art. 63 ust. 3 u.s.p.k.k. przez brak zastosowania i pominięcie okresu zawieszenia biegu zasiedzenia służebności gruntowej i przesyłu na nieruchomości w sytuacji, gdy przejście własności nieruchomości stwierdzono decyzją z 31 marca 2004 r.;

2) art. 172 § 1 w zw. z art. 292 w zw. z art. 245 § 2 i art. 352 k.c. oraz 7 i art. 222 § 2 w zw. z art. 305⁴ k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, iż po stronie

uczestnika doszło do nabycia służebności przesylu przez zasiedzenie w dobrej wierze;

3) art. 231 w zw. z art. 232 § 1 k.p.c., art. 234 i 382 k.p.c. polegające na braku ustalenia wykonywania prawa własności na nieruchomości objętej wnioskiem w czasie, gdy były na niej budowane urządzenia przesylowe przy braku umowy bądź decyzji administracyjnej;

4) art. 232 § 1, art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. polegające na ustaleniu, że w czasie budowy urządzeń przesylowych nieruchomość pozostawała w majątku Skarbu Państwa;

5) naruszenie art. 2, 21 ust. 1 i 2, art. 25 ust. 4, art. 31 ust. 2 i 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 1, art. 45 oraz art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji w zakresie, w jakim umożliwiono nabycie przez zasiedzenie służebności przesylu w dobrej wierze w przypadku braku decyzji administracyjnej oraz w zakresie, w jakim umożliwiono doliczenie posiadania przez przedsiębiorstwa energetyczne wykonywanego przed 3 sierpnia 2008 r. do okresu korzystania przezeń z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesylu.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w skardze kasacyjne zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego zmierzają do podważenia ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji w zakresie uznania, że urządzenia przesylowe, z których korzysta uczestnik, zostały zbudowane na gruncie Skarbu Państwa, za zgodą właściciela. Zgodnie z art. 398¹³ § 2 *in fine* oraz art. 398³ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia a podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Ponadto stosowanie art. 231 k.p.c. należy do domeny ustalania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia a jak wskazano wyżej zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów nie mogą stanowić podstawy skargi kasacyjnej (zob. wyroki

SN: z 11 stycznia 2007 r., II CSK 400/06; z 13 sierpnia 2008 r., I CSK 83/08; z 6 listopada 2013 r., IV CSK 119/13; z 9 stycznia 2014 r., V CSK 87/13; z 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13; z 9 października 2014 r., I CSK 544/14, OSNC-ZD 2016, nr A, poz. 4; z 28 stycznia 2016 r., I CSK 94/15; z 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17; postanowienia SN: z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 578/17; z 26 czerwca 2018 r., V CSK 61/18; z 28 lutego 2019 r., V CSK 399/18, i z 10 maja 2019 r., IV CSK 502/18). Za niedopuszczalne zatem należy uznać zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia przepisów, które regulują bezdowodowe ustalenie faktów (art. 228-231 k.p.c.).

Wprawdzie art. 398³ § 3 k.p.c. nie precyzuje naruszenie jakich przepisów nie może wypełniać podstaw skargi kasacyjnej, to w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że przepisem takim jest również art. 233 § 1 k.p.c. (zob. wyroki z 16 listopada 2012 r., III CSK 73/12, i z 14 lutego 2013 r., II CSK 292/12, oraz postanowienie z 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76).

W zakresie dotyczącym zarzutów naruszenia art. 232 § 1, art. 234, 378 § 1 i art. 382 k.p.c. w skardze nie skonkretyzowano, w czym przejawiało się ich naruszenie i jaki miało skutek dla wyniku sprawy. Ich uzasadnienie sprowadza się do przedstawienia własnej wersji okoliczności faktycznych sprawy

Dlatego też podniesione w skardze zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie zasługiwały na uwzględnienie.

Przechodząc do oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, a okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego, odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c., podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (zob. uchwała SN z 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139). Posiadanie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu polega na korzystaniu przez określony podmiot z cudzej nieruchomości w zakresie niezbędnym do wybudowania, eksploatacji i obsługi posadowionych na

nieruchomości urządzeń przesyłowych zgodnie z ich przeznaczeniem. Służebność, w tym służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, może powstać na podstawie czynności prawnej – umowy z właścicielem nieruchomości (art. 245 k.c.), orzeczenia sądu lub w drodze jej nabycia przez zasiedzenie z upływem okresu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza służebności w chwili objęcia służebności w posiadanie.

Rozstrzygające znaczenie przy ocenie dobrej wiary posiadacza w kontekście długości terminu zasiedzenia ma chwila rozpoczęcia posiadania, nie zaś późniejszy stan rzeczy. Dobrą (złą) wiarę posiadacza nieruchomości bada się w oparciu o stan jego świadomości z chwili objęcia władztwa nad rzeczą, zaś późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę (zob. postanowienia SN: z 17 grudnia 2010 r., III CSK 57/10; z 21 lutego 2013 r., I CSK 354/12; z 4 czerwca 2014 r., II CSK 520/13; z 4 lipca 2014 r., II CSK 551/13, OSNC 2015, nr 6, poz. 72; z 14 października 2015 r., V CSK 5/15, OSNC 2016, nr 9, poz. 109; z 16 grudnia 2015 r., IV CSK 132/15; z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15; z 25 maja 2016 r., V CSK 549/15; z 2 marca 2017 r., V CSK 356/16; z 26 lipca 2018 r., IV CSK 23/17, i IV CSK 136/17; z 12 września 2018 r., II CSK 876/16).

W odniesieniu do poprzednika prawnego uczestnika zastosowanie znajdowało wynikające z art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary. Przepis ten stanowi, że jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Zgodnie z aktualnym stanowiskiem judykatury Sądu Najwyższego odnośnie do posiadania nieruchomości w zakresie służebności przesyłu (służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu) ocena, czy wejście w posiadanie nastąpiło w dobrej lub złej wierze wymaga analizy całokształtu okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania. Posiadacz jest w dobrej wierze, jeżeli objęcie cudzej nieruchomości w posiadanie nastąpiło w takich okolicznościach, które usprawiedliwiają jego przekonanie, że nie narusza cudzego prawa, albo gdy posiadacz przypuszcza, że prawo mu przysługuje, a przekonanie to jest usprawiedliwione okolicznościami faktycznymi. Posiadaczowi trzeba przypisać złą wiarę wtedy kiedy wie, że prawo mu nie przysługuje albo nie wie wskutek braku należytej staranności. W przypadku zasiadającego służebność dobrej wiary nie wyłącza jego wiedza o prawie własności

przysługującym osobie trzeciej (zob. uchwały SN z 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, OSNC 2016, nr 2, poz. 138, i z 8 grudnia 2016 r., III CZP 86/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 98; wyrok SN z 10 lipca 2013 r., V CSK 320/12; postanowienia SN: z 7 maja 2014 r., I CSK 354/12, OSNC-ZD 2014, nr 1, poz. 5; z 21 maja 2015 r., IV CSK 468/14; z 3 lutego 2016 r., V CSK 105/16; z 2 marca 2017 r., V CSK 356/16; z 23 lipca 2017 r., I CSK 360/14; z 18 sierpnia 2018 r., IV CSK 636/16).

Domniemanie prawne dobrej wiary wywołuje dwa skutki. Pierwszym z nich jest ustalenie faktu (w rozumieniu art. 6 k.c.) w postaci dobrej wiary posiadacza w chwili uzyskania posiadania służebności. Drugim skutkiem jest określenie rozkładu ciężaru dowodu w ten sposób, że dowód złej wiary posiadacza w chwili uzyskania posiadania służebności, spoczywa na przeczącym wnioskowi.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 7 k.c. należy podnieść, że okoliczności sprawy nie usprawiedliwiają twierdzenia skarżącego, że zła wiara uczestnika została przez wnioskodawcę wykazana. Uczestnik postępowania przedłożył dowody z dokumentów dotyczące czasu i okoliczności towarzyszących wejściu przez jego poprzednika prawnego, na nieruchomości, której dotyczył wnioszek. Wnioskodawca nie zdołał zatem obalić domniemania prawnego dobrej wiary poprzednika prawnego uczestnika postępowania czyli Zakładu E. W szczególności nie wykazał, że przy zachowaniu należytej staranności brak było usprawiedliwionych podstaw do przypisania mu przekonania, że nie naruszał cudzego prawa. W postanowieniu Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., II CSK 876/16, wyjaśniono – i argumentacja ta zachowuje aktualność w okolicznościach sprawy – że przedsiębiorstwo przesyłowe, które zostało uwłaszczone w całości mieniem państwowym będącym w jego dyspozycji, w tym urządzeniami przesyłowymi, w celu uzyskania pełnej samodzielności gospodarczej, miało podstawy, by sądzić, że w ramach ogólnego uwłaszczenia uzyskało także niezbędny tytuł prawny do dalszego korzystania z nieruchomości państwowych, na których urządzenia te były posadowione. Odmienne rozwiązanie, zakładające konieczność ubiegania się przez państwowe przedsiębiorstwa przesyłowe o niezwłoczne zawarcie niezliczonych umów, niezbędnych do fragmentarycznego korzystania z nieruchomości, z których dotychczas korzystały w pełni legalnie, długotrwale i za zgodą właściciela uznać należałoby za nieracjonalne. W

dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono również, że budowa infrastruktury energetycznej na gruncie państwowym przez przedsiębiorstwo państwowe w ramach jednolitej własności ogólnonarodowej (państwowej) dawała mu obiektywne podstawy do przyjęcia, że korzystając z gruntu, nie narusza cudzego prawa (zob. m.in. uchwałę SN z 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18, OSNC 2020, nr 1, poz. 4, oraz powołane tam orzecznictwo).

W okolicznościach sprawy przedsiębiorstwo przesyłowe, zostało uwłaszczone w całości mieniem państwowym będącym w jego dyspozycji, w tym urządzeniami przesyłowymi, w celu uzyskania pełnej samodzielności gospodarczej, miało zatem podstawy, by sądzić, że w ramach ogólnego uwłaszczenia uzyskało także niezbędny tytuł prawny do dalszego korzystania z nieruchomości, na których urządzenia te były posadowione.

Urządzenia przesyłowe, z których zarówno uczestnik, jak i jego poprzednicy prawni, korzystali cały czas bez czyjegokolwiek sprzeciwu, zostały zbudowane na nieruchomości Skarbu Państwa za jego zgodą. Zatem ich budowa i korzystanie z nich było legalne i nie wymagało dokonywania żadnych dodatkowych czynności prawnych czy administracyjnych, poza pozwoleniami budowlanymi. Bezzasadnie zatem skarżąca zarzuca, że poprzednik prawny uczestnika – Zakład E. powinien wykazać umową w odpowiedniej formie lub decyzją administracyjną, iż przejął od Skarbu Państwa w posiadanie urządzenia przesyłowe wraz z tytułem do gruntów, na których były posadowione. Do nabycia własności urządzeń elektroenergetycznych będących 7 stycznia 1991 r. w zarządzie przedsiębiorstwa przesyłowego i równoczesnego nabycia posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nie była bowiem potrzebna ani decyzja administracyjna, ani zawarta we właściwej formie, szczególna umowa (zob. postanowienia SN: z 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14; z 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15; z 25 maja 2016 r., V CSK 547/15; z 15 lutego 2017 r., II CSK 157/16; z 2 marca 2017 r., V CSK 356/16, i z 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17). Nabycie to bowiem następowało z mocy prawa w wyniku tzw. drugiego etapu uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych (zob. postanowienie SN z 12 września 2018 r., II CSK 876/16, i przywoływane tam orzecznictwo).

Bezzasadne są zatem zarzuty skargi kwestionujące uznanie, iż po stronie uczestnika doszło do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie w dobrej wierze, w tym również w zakresie naruszenia wskazanych w niej przepisów Konstytucji.

Twierdzenia skargi wskazujące, na rozpoczęcie biegu zasiedzenia własności nieruchomości przez wnioskodawcę dopiero od 2004 r. nie znajdują uzasadnienia. Podkreślenia wymaga, że wnioskodawcza nabył własność nieruchomości na podstawie art. 60 ust. 1 pkt 1 u.s.p.k.k. z mocy prawa a stwierdzającą to decyzja miała jedynie deklaratorywny charakter. Brak podstaw do uznania, że nabycie takie następuje w stanie wolnym od obciążeń (zob. też wyrok SN z 29 grudnia 1967 r., III CR 59/67, OSNCP 1968, nr 7, poz. 128, w którym przyjęto, że nabycie przez Skarb Państwa własności nieruchomości w drodze przemilczenia – art. 34 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich – nie powoduje wygaśnięcia ustanowionej na tej nieruchomości służebności gruntowej z tej tylko przyczyny, że nabycie to ma charakter pierwotny oraz postanowienie SN z 15 kwietnia 2010 r., II CSK 527/09).

Przeciwko uznaniu, że do czasu uzyskania deklaratoryjnej decyzji stwierdzającej nabycie nieruchomości z mocy prawa nie biegnie przeciwko nabywcy zasiedzenie służebności w sposób pośredni przemawia również szczególna ochrona, z jakiej korzystają uprawnieni z tytułu służebności przesyłu (zob. art. 7 pkt 5 i art. 17 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, art. 1000 § 2 pkt 4 k.p.c.) a uprzednio uprawnieni z tytułu służebności drogi koniecznej (zob. art. 7 pkt 4 i art. 17 ww. ustawy oraz art. 1000 § 2 pkt 3 k.p.c.).

Nabycie nieruchomości z mocy prawa na podstawie art. 60 u.s.p.k.k. nie uchyla istniejącego uprzednio na nieruchomości posiadania, także wtedy, gdy jest ono stanem bliskim nabyciu prawa podmiotowego. Pierwotny charakter nabycia własności nieruchomości nie sprzeciwia się również możliwości dalszego posiadania nieruchomości, prowadzącego do zasiedzenia służebności.

Nabycie przez wnioskodawcę własności nieruchomości z mocy prawa nie uniemożliwiło zatem biegu zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej

służebności przesyłu. W dacie rozdzielenia prawa własności nieruchomości stanowiącej własność państwową i prawa własności urządzeń przesyłowych, nieruchomość, na której urządzenia te były posadowione, z mocy prawa stała się mieniem kościoła katolickiego i wnioskodawca uprawniony był uprawniony do korzystania z przysługujących mu uprawnień. W sprawie nie zachodziła zatem sytuacja braku możliwości żądania ochrony prawa własności wynikającej z siły wyższej bądź braku niezbędnej legitymacji materialnoprawnej. Wnioskodawca nie wykazał, że brak możliwości dysponowania przezeń nieruchomością, której dotyczył wniosek wynikał z czynników zewnętrznych.

Skarżący nie uwzględnił też, że od wejścia w życie ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej do wydania decyzji Wojewody Wielkopolskiego z 31 marca 2004 r. minęło blisko 15 lat. W tym czasie wnioskodawca jako właściciel nieruchomości, na których znajdowały się widoczne energetyczne urządzenia przesyłowe był legitymowany materialnie do podjęcia wszelkich czynności prowadzących do przerwania biegu zasiedzenia. Podnoszone w skardze kasacyjnej twierdzenia co do braku możliwości podjęcia jakiegokolwiek obrony nie są uzasadnione.

Uzupełniając dostrzec należy, że tytuł prawny do nieruchomości przysługiwał skarżącej począwszy od 23 maja 1989 r., co potwierdzone zostało decyzją z 31 marca 2004 r. Bieg terminu zasiedzenia upłynął natomiast 23 maja 2009 r. Wynika z tego, że od wydania decyzji do stwierdzenia zasiedzenia minęło ponad pięć lat.

Z tych względów zarzuty naruszenia art. 121 pkt 4 w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c. oraz art. 60 ust. 1 pkt 5 i art. 63 ust. 3 ustawy z 17 maja 1989 r. u.s.p.k.k. nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 520 § 2 w zw. z art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 5 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Maciej Kowalski

Mariusz Załucki

Marcin Łochowski

(a.z.)

[a.ł]